

Sygn. akt X Ca 148/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy X Wydział Cywilny Rodzinny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirela Tocha - Plata
Sędziowie:	SSO Anna Staśkiewicz - Bortkiewicz SSO Edyta Dolińska - Kryś (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Iwona Noryśkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2013 r. w Bydgoszczy

na rozprawie sprawy

z powództwa T. B.

przeciwko małoletniej M. B. reprezentowanej przez matkę K. B.

o obniżenie alimentów

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 27 lutego 2013 roku, sygnatura akt VI RC 579/12

oddala apelację

Sygn. akt X Ca 148/13

UZASADNIENIE

Powód T. B. wniósł o obniżenie renty alimentacyjnej na rzecz małoletniej córki M. B. z kwoty 700 zł miesięcznie ustalonej ugodą sądową zawartą dnia 18.12.2009 r. do kwoty 300 zł miesięcznie począwszy od dnia 1 czerwca 2012 r.

W uzasadnianiu powód argumentował, że zmieniły się jego możliwości finansowe, gdyż stracił pracę, jest zarejestrowany w PUP jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku, a obecnie utrzymuje się z 3.000 zł oszczędności które przeznacza na opłaty za mieszkanie, alimenty oraz spłatę kredytu hipotecznego.

Pozwana działająca przez matkę wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VI Wydział Rodzinny i Nieletnich, w sprawie VI RC 579/12, obniżył rentę alimentacyjną zasądzoną na rzecz pozwanej M. B. od powoda T. B. z kwoty 700 zł miesięcznie, ustaloną ugodą z dnia 18 grudnia 2009 r. w sprawie o sygn. akt V RC 460/09 do kwoty 550 zł miesięcznie płatnej z góry do dnia 15 każdego miesiąca do rąk matki małoletniej powódki począwszy od dnia 1 marca 2013 r. (pkt 1 wyroku), w pkt 2 oddalił powództwo w pozostałej części, w pkt 3 kosztami postępowania sądowego obciążył Skarb Państwa, w pkt 4 zniósł wzajemnie koszty pozasądowe stron.

Sąd Rejonowy ustalił, że na mocy ugody sądowej zawartej przed Sądem Rejonowym w Bydgoszczy z dnia 18 grudnia 2009 r. w sprawie V RC 460/09 powód zobowiązał się do łożenia na rzecz małoletniej córki alimentów w kwocie 700 zł miesięcznie. Małoletnia miała wówczas 10 lat, a obecnie ma lat 13 i jest uczennicą I klasy gimnazjum. Powód zarabiał wówczas około 3.500 zł netto z tytułu zatrudnienia na stanowisku reprezentanta handlowego w L# (...) sp. z o.o. Pracodawca rozwiązał z nim umowę o pracę za porozumieniem stron, co miało miejsce w dniu 28 listopada 2011r, przy czym doszło do tego z inicjatywy pracodawcy. Powód zgodził się na taką formułę rozwiązania umowy, gdyż pracodawca zapewnił mu 3 – miesięczne wynagrodzenie, co miało dla powoda istotne znaczenie z uwagi na obowiązek spłat rat zaciągniętego kredytu, opłat za czynsz oraz alimentów. Powód był także zobowiązany do zaciągnięcia kredytu celem spłaty matki małoletniej powódki kwotą 50.000 zł w 2006 r. z tytułu podziału majątku wspólnego po rozwodzie a w wyniku którego przejął mieszkanie własnościowe. Innego majątku poza w/w mieszkaniem powód nie posiada. Po rozwiązaniu umowy o pracę powód przebywał na zwolnieniu lekarskim w okresie od 01.03.2012 r. do 27.04.2012 r. przy czym po zarejestrowaniu w PUP przez pierwsze trzy miesiące nie otrzymywał zasiłku dla bezrobotnych, a następnie otrzymał ten zasiłek przez następne miesiące i do 16.12.2011 r. – 750 zł , a w grudniu 400 zł. Obecnie zasiłku nie otrzymuje a jak twierdził miał początkowo oszczędności w kwocie 3.000 zł, które przeznaczał na spłatę kredytu, alimenty, a następnie zapożyczał się u swoich przyjaciół oraz siostry na kwotę 7.000 zł. Zmuszony był także do podjęcia leczenia psychiatrycznego przez okres 2 miesięcy. Do końca lutego 2013 r. powód nie zalegał z alimentami na rzecz córki spłacał także kredyt. Powód aktualnie poszukuje pracy w zawodzie handlowca, najchętniej w branży kosmetycznej z uwagi na wieloletnie doświadczenie, przy czym w PUP była do tej pory jedna oferta pracy z wynagrodzeniem 1.000 zł , podczas, gdy on szuka pracy z wynagrodzeniem co najmniej 1.800 zł netto, by móc podolać ciężącym na nim obciążeniami. Poza pozwaną powód nie ma innych dzieci. Powód jest z zawodu technikiem mechanikiem, ale w wyuczonym zawodzie nigdy nie pracował.

Sąd ustalił ponadto, że małoletnia pozwana ma obecnie 13 lat. Jest uczennicą I klasy gimnazjum, potrzeby małoletniej córki wzrosły i zdaniem jej matki opiekują ją łączną kwotę 2.000 zł. Matka małoletniej powódki pozostaje obecnie w związku z A. S. z którym ma syna. Pokrywa koszty utrzymania mieszkania w wysokości 1.000 zł miesięcznie. Kwotę 50.000 zł z tytułu podziału majątku matka pozwanej wpłaciła na mieszkanie, nie posiada innego majątku, jest użytkownikiem działki rekreacyjnej niezabudowanej. W 2011 r. matka pozwanej była zatrudniona w charakterze przedstawiciela medycznego w spółce (...) i zarabiała miesięcznie 5.200 brutto. Umowa z tą spółką wygasła. Od czerwca 2012 r. pracuje na lotnisku w B. i to do końca marca 2013 r. za wynagrodzeniem 2.200 zł brutto z tym, że będzie zawarta z nią prawdopodobnie umowa o pracę z podobnym wynagrodzeniem.

Przechodząc do rozważań natury prawnej Sąd Rejonowy swe rozstrzygnięcie oparł na treści art. 138 krio oraz art. 135 krio. W oparciu o cytowane przepisy Sąd pierwszej instancji ustalił, że w chwili ustalenia ugodowo renty alimentacyjnej na kwotę 700 zł powód był zatrudniony i osiągał zarobki około 3.500 zł miesięcznie, spłacał co prawda kredyt zaciągnięty na spłatę z tytułu podziału majątku, ale nie miał problemów finansowych. W chwili złożenia pozwu o obniżenie alimentów powód pozostawał bez pracy, żył z oszczędności, a następnie z pożyczek zaciąganych u rodziny i znajomych, nadal spłacał raty kredytu oraz płacił alimenty w wysokości 700 zł. Wobec powyższego w ocenie Sądu Rejonowego zaistniały przesłanki do obniżenia alimentów do kwoty 550 zł, gdyż kwota taka mieści się w granicach możliwości zarobkowych powoda. Sąd uznał, że na przestrzeni lat nie zmalały potrzeby małoletniej pozwanej ale zmieniła się także sytuacja życiowa i zarobkowa jej matki która obecnie zarabia około 2.000 zł. Sąd uznał ponadto, że koszty utrzymania małoletniej zostały zawyżone przez jej matkę w szczególności w zakresie wyżywienia i ubioru oraz udziału w kosztach utrzymania mieszkania. Rodzina nie jest także obciążona kredytem jak to ma miejsce w przypadku powoda. O kosztach postępowania sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 i 102 k.p.c.

Wyrok Sąd Rejonowy w części zaskarżył powód. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że możliwości zarobkowe powoda kształtują się na poziomie 550 zł a tym samym że obowiązek alimentacyjny powinien wynosić 550 zł miesięcznie, gdy w rzeczywistości możliwości finansowe powoda wynoszą 300 zł.

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów;

- naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. poprzez obniżenie alimentów od dnia 1 marca 2013 r. podczas, gdy powód wnioskował o obniżenie alimentów od dnia 1 czerwca 2012 r. co świadczy o tym, że Sąd orzekł ponad żądanie;

- naruszenie art. 100 i 102 k.p.c.;

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 138 krio

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez obniżenie renty alimentacyjnej z kwoty 700 zł do kwoty 300 zł płatnej od dnia 1 czerwca 2012 r. oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem pierwszej instancji oraz kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Odwoławczego, apelacja nie zawiera żadnych argumentów, które mogłyby podważyć prawidłowe ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji. Ustalenia te, Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia. Zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd Rejonowy prawidłowo również przeprowadził postępowanie dowodowe, a dokonana przez ten Sąd ocena zgromadzonego materiału nie budzi zastrzeżeń. Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy wyjaśnił, na jakich dowodach się oparł, a przeprowadzona przez niego analiza jest wnikliwa i logiczna. W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd Rejonowy doszedł także do prawidłowych wniosków i zasadnie dokonał obniżenia alimentów zasądzonych na rzecz małoletniej pozwanej, do kwoty 550 zł miesięcznie.

Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, podstawą wydanego w niniejszej sprawie wyroku jest art. 138 krio, który stanowi, że w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Zmiana stosunków musi dotyczyć okoliczności, od których zależy istnienie i zakres obowiązku alimentacyjnego. Jeżeli, alimenty zostały ustalone wyrokiem Sądu, podstawą powództwa z art. 138 krio może być zmiana stosunków, ale tylko taka, która wystąpiła już po uprawomocnieniu się wyroku, którym zasądzono alimenty (vide - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.05.1999 roku sygn. akt I CKN 274/99). Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że w chwili zawarcia ugody powód posiadał stałe zatrudnienie i osiągał z tego tytułu wynagrodzenie w wysokości około 3.500 zł netto. W tym czasie spłacał zobowiązania kredytowe, nie miał jednak problemów finansowych, a jego sytuacja materialna była stabilna. Aktualnie powód pozostaje bez pracy, utrzymuje się z niewielkich oszczędności, które przeznaczal na spłatę kredytu oraz alimenty na rzecz córki. Dodatkowo zapożyczał się u rodziny i znajomych. Podejmuje się także prac o charakterze dorywczym. Z tych też względów stwierdzić należało, że sytuacja majątkowa powoda zmieniła się a jego możliwości majątkowe zmniejszyły się w porównaniu z tymi, jakie posiadał w chwili zawarcia ugody. Niewątpliwie na przestrzeni czasu zwiększeniu uległy także potrzeby małoletniej pozwanej, która rośnie, rozwija się. Jednak w ocenie Sądu Odwoławczego nie sposób nie zauważyć, że niektóre z wydatków ponoszonych na utrzymanie małoletniej zostały przez matkę pozwanej znacznie zawyżone i w konsekwencji nie można zaliczyć ich do tzw. „usprawiedliwionych potrzeb” dziecka tym bardziej, że również możliwości zarobkowe matki pozwanej uległy zmniejszeniu. Jedynie na marginesie wskazać należy, że niezdolne do samodzielnego utrzymania się dzieci mają co prawda prawo do równej stopy życiowej z rodzicami, jednakże nie może

się to odbywać kosztem zobowiązanego do alimentów. Priorytetem jest niewątpliwie ochrona interesu uprawnionego do otrzymania alimentów jednak nie może ona odbywać się w takim stopniu, który w ogóle nie liczy się z położeniem zobowiązanego.

Zgodnie natomiast z treścią przepisu art. 135 § 1 k.r.o., zakres obowiązku alimentacyjnego wyznaczony jest jedynie przez dwie przesłanki: usprawiedliwione potrzeby uprawnionego oraz zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego. W tym miejscu wskazać należy, że osoba na której ciąży obowiązek alimentacyjny, zwłaszcza obowiązek względem dzieci niezdolnych jeszcze do samodzielnego utrzymania się, powinna w pełni wykorzystywać swe siły, kwalifikacje i uzdolnienia w celu uzyskiwania dochodów niezbędnych do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb osób uprawnionych do alimentacji. Jeżeli jednak zobowiązany nie wykorzystuje posiadanych możliwości i w celu uchylenia się od świadczeń alimentacyjnych lub wskutek innych zwinionych przyczyn nie podejmuje pracy, odpowiedniej do przygotowania zawodowego, warunków zdrowotnych oraz realnie istniejących możliwości na rynku pracy, jego możliwości zarobkowe ocenia się według zarobków, jakie osiągnąłby, gdyby podjął stosowne zatrudnienie. Zdaniem Sądu Odwoławczego, powód winien dzielić się ze swoją małoletnią córką nawet najskromniejszymi dochodami i w tym też celu zobligowany jest do podjęcia zatrudnienia, umożliwiającego mu wywiązanie się z tego obowiązku. Dlatego też niezasadnym jest w ocenie Sądu, zawężanie przez pozwanego kręgu poszukiwań pracy jedynie do przedstawicieli handlowych w branży kosmetycznej. Obecnie sytuacja na rynku pracy jest trudna i znalezienie zatrudnienia w wyuczonym zawodzie często bywa nierealne, stąd też powód winien wykazać się większą elastycznością i dostosować się do potrzeb stawianych przez rynek pracy, nie wykluczając przekwalifikowania zawodowego. Tym bardziej, że zdaje sobie sprawę nie tylko z ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego, ale również konieczności spłaty innych zobowiązań w tym kredytowych. Mając powyższe na uwadze Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, że brak jest podstaw do obniżenia renty alimentacyjnej poniżej kwoty 550 zł, albowiem powód, wykazując starania oraz inicjatywę w znalezieniu pracy jest w stanie partycypować w kosztach utrzymania córki na wskazanym poziomie.

Wbrew twierdzeniom skarżącego nie ma również podstaw, by podzielić zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., statuującego zasady oceny materiału dowodowego przez Sąd. Zasada swobodnej oceny dowodów określona tym przepisem wyraża się w jej ocenie według własnego przekonania Sądu, opartego na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Jej istotną cechą jest bezstronność, brak arbitralności i dowolności, przestrzeganie zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego w wyciąganiu wniosków (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 28 września 2011 r., I ACa 380/11). W niniejszej sprawie Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wnioskowanym przez strony a zgromadzone w toku postępowania dowody poddał wszechstronnej ocenie, ustalając stan faktyczny sprawy stanowiący podstawę do rozważań nad stosowaniem przepisów prawa materialnego. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Rejonowy nie nosi cech dowolności, Sąd przekonująco w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, przedstawił dowody na których się oparł oraz motywy dla których innym dowodom odmówił wiarygodności. Tak przeprowadzona ocena dowodów jako odpowiadająca wymogom z art. 233 § 1 k.p.c. korzysta z ochrony tym przepisem przewidzianej i jest w pełni aprobowana przez Sąd Okręgowy. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Apelacja tak wymaganych zarzutów nie przedstawia i nie wykazuje, aby ocena dowodów oraz oparte na niej wnioski były dotknięte powyższymi uchybieniami. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak SN w orz. z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.; oraz w orz. z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, "Wokanda" 2000/7/10).

Za całkowicie bezpodstawny uznać należało także zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 321 k.p.c. Sąd bowiem ustalając termin od którego realizowany będzie obowiązek alimentacyjny na rzecz małoletniej pozwanej w żaden sposób nie wyszedł poza żądania pozwu i w konsekwencji nie naruszył dyspozycji cytowanego powyżej przepisu. Według Sądu Najwyższego, związanie granicami żądania nie oznacza, że sąd związany jest w sposób bezwzględny samym sformułowaniem zgłoszonego żądania. Jeżeli treść żądania sformułowana jest niewłaściwie, niewyraźnie lub

nieprecyzyjnie Sąd może, a nawet ma obowiązek odpowiednio je zmodyfikować, jednakże zgodnie z wolą powoda i w ramach podstawy faktycznej powództwa.

Odnosząc się z kolei do naruszenia dyspozycji art. 100 oraz 102 k.p.c. stwierdzić należy, że pierwszy z przepisów wyraża zasadę kompensaty kosztów procesu, która umożliwia sprawiedliwe ich rozdzielenie między stronami, w wypadku częściowego uwzględnienia roszczenia lub obrony. I tak Sąd władny jest znieść wzajemnie między stronami koszty procesu. Oznacza to, że każda strona ponosi koszty, które już wydatkowała, czyli, że sąd żadnych kosztów nie zasądza, lecz stabilizuje prawnie stan faktyczny poniesionych przez strony kosztów. Powód w niniejszej sprawie został zwolniony od kosztów sądowych w całości w konsekwencji nie poniósł on żadnych kosztów. Ustawodawca dokonuje co prawda rozróżnienia kosztów sądowych od kosztów procesu, zwolnienie od tych pierwszych nie powoduje zwolnienia od konieczności ponoszenia kosztów związanych z reprezentowaniem strony przez profesjonalnego pełnomocnika. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, po pierwsze, że pełnomocnik powoda nie przedłożył zestawienia kosztów ani też nie wnosił o ich zasądzenie według norm przepisanych. Dlatego też orzekanie w tym przedmiocie stanowiłoby naruszenie art. 321 k.p.c. Po drugie uznając, że istnieją podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c. sąd albo zasądza od strony przegrywającej na rzecz strony wygrywającej zamiast całości tylko część kosztów, albo nie obciąża jej kosztami w ogóle. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się stosowanie art. 102 k.p.c. w sytuacji, gdy strona przegrywająca (także częściowo) znajduje się w wyjątkowo trudnej sytuacji majątkowej. W niniejszej sprawie z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia. Pozwana jest osobą małoletnią, a sprawa dotyczyła obniżenia należnych jej alimentów. W świetle powyższego Sąd Odwoławczy nie dopatrywał się naruszenia dyspozycji art. 100 i 102 k.p.c. uznając ich zastosowanie za w pełni zasadne.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c, oddalił apelację powoda jako bezzasadną.